

Księga Kaznodziei

Rozdział 11

1. Puszczaj chleb twój po wodzie; bo po wielu dniach znajdziesz go. 2. Daj część siedmiom albo ośmiom; bo nie wiesz, co złego będzie na ziemi. 3. Gdy się napęlniają obłoki, deszcz na ziemię wypuszczają; a gdy upada drzewo na południe, albo na północy, na któremkolwiek miejscu upadnie to drzewo, tam zostanie. 4. Kto upatruje wiatr, nigdy nie będzie siał; a kto się przypatruje obłokom, nie będzie żał. 5. Jako ty nie wiesz, która jest droga wiatru, i jako się zrastają kości w żywocie brzemienniej: tak nie wiesz sprawy Bożej, który wszystko czyni. 6. Poranu sięj nasienie twoje, a w wieczór nie dawaj odpoczynku ręce twojej, gdyż ty nie wiesz, co jest lepszego, toli, czy owo, czyli też oboje jednako dobre. 7. Zaprawdę wdzięczna jest światłość, i miła rzecz oczom widzieć słońce. 8. A wszakże, choćby przez wiele lat żył człowiek, a przez te wszystkie weseliłby się, tedy przywiódłszy sobie na pamięć dni ciemności, jako ich wiele będzie, cokolwiek przeszło, uzna być marnością. 9. Przetoż wesel się, młodzieńcze! w młodości twojej, a niech używa dobrej myśli serce twoje za dni młodości twojej, a chodź drogami serca twego, i według zdania oczu twoich; ale wiedz, że cię dla tego wszystkiego Bóg na sąd przywiedzie. 10. A tak oddal gniew od serca twego, i odrzuć złość od ciała twego, gdyż dzieciństwo i młodość są marnością.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.